

Sygn. akt III AUa 140/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko SSA Urszula Iwanowska (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2018 r. w Szczecinie

sprawy C. S.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o prawo do emerytury rolniczej

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 12 stycznia 2018 r. sygn. akt VI U 1456/17

1. oddala apelację,
2. zasądza od C. S. na rzecz Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego organu rentowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białecka SSA Jolanta Hawryszko

Sygn. akt III AUa 140/18

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 9 sierpnia 2017 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z urzędu odmówił C. S. prawa do emerytury rolniczej wskazując, że ubezpieczony nie legitymuje się wymaganym 25 letnim okresem ubezpieczenia rolniczego. Organ wyjaśnił, że po korekcie okresów ubezpieczenia rolniczego (wyłączeniu z tego ubezpieczenia okresu zatrudnienia od 1 maja 1966 r. do 22 kwietnia 1970 r.) ubezpieczony legitymuje się stażem ubezpieczenia rolniczego jedynie w wymiarze 21 lat, 7 miesięcy i 12 dni. Nadto organ rentowy wskazał, że brak jest możliwości uwzględniania w stażu ubezpieczeniowym C. S. okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 1 maja 1966 r. do 22 kwietnia 1970 r., gdyż w tym czasie ubezpieczony pracował i okres ten został uwzględniony przez ZUS przy wyliczeniu należnej

ubezpieczonemu emerytury pracowniczej jako okres zatrudnienia. Organ rentowy uchylił decyzję z dnia 1 czerwca 2016 r.

W odwołaniu od powyższej decyzji C. S. wniósł o jej zmianę i ustalenie, że przysługuje mu prawo do emerytury rolniczej oraz o stwierdzenie odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania prawidłowej decyzji w niniejszej sprawie, a także o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przespanych wskazując, że pomimo iż "czasowo" okresy wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym rodziców oraz pracy w ramach praktycznej nauki w szkole przykładowej „zachodzą na siebie” to jednak okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców nie może być uznany za okres, od którego zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami emerytalnymi ZUS, a tylko w takim przypadku mógłby podlegać wyłączeniu z rolniczego stażu ubezpieczeniowego. Ubezpieczony podkreślił, że przyznano mu prawo do emerytury pracowniczej na nowych zasadach, tak więc nie można uznać, że okresy ubezpieczenia rolniczego (i okresy z nim zrównane) były niezbędne do uzupełnienia okresu wymaganego do przyznania emerytury. Nadto odwołujący się podkreślił, że decyzja o przyznaniu emerytury pracowniczej została wydana później niż decyzja o przyznaniu emerytury rolniczej. O ile zatem ZUS kwalifikował okres pracy w przykładowej szkole w zakresie w jakim okres ten pokrywał się z okresem pracy w gospodarstwie rolnym uznanym przez ZUS jako okres, od którego zależy prawo do emerytury rolniczej winien był nie uwzględniać tego okresu przy ustalaniu prawa do emerytury.

W odpowiedzi na odwołanie rolniczy organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości, z argumentacją jak w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 12 stycznia 2018 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie (punkt I) oraz zasądził od ubezpieczonego C. S. na rzecz Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt II).

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

C. S. urodził się w dniu (...) r. i podlegał ubezpieczeniom społecznym w ZUS w okresach:

- od 1 września 1965 r. do 22 kwietnia 1970 r. z tytułu zatrudnienia w (...) Zakładach (...) w (...) jako uczeń szkoły przykładowej
- od 23 kwietnia 1970 r. do 11 kwietnia 1972 r. z tytułu odbywania zasadniczej służby wojskowej
- od 22 kwietnia 1972 r. do 15 lipca 1976 r. z tytułu zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) w S. N. k/G. (z wyłączeniem okresów korzystania z urlopów bezpłatnych od 8 do 17 sierpnia 1972 r. oraz od 29 do 31 stycznia 1975 r.)
- od 1 października 1997 r. do 31 lipca 1994 r., od 1 września 1994 r. do 31 lipca 1995 r. i od 1 września 1995 r. do 31 grudnia 1996 r. z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej i opłacania z tego tytułu składek na ZUS.

C. S. podlegał z mocy ustawy ubezpieczeniu społecznemu rolników (jako rolnik) i opłacał z tego tytułu składki w okresach od 15 kwietnia 1987 r. do 31 grudnia 1988 r., od 1 lipca do 30 września 1994 r., od 1 stycznia 1997 r. do 1 czerwca 2016 r.

W kwietniu 2016 r. C. S. złożył w ZUS wniosek o ustalenie kapitału początkowego. W kwestionariuszu dotyczącym okresów składkowych i nieskładkowych C. S. jako okres składkowy wskazał m. in. okres zatrudnienia od 1 września 1965 r. do 22 kwietnia 1970 r. w (...) Zakładzie (...) w (...). Do wniosku dołączył przy tym dokumentację potwierdzającą to zatrudnienie:

- zaświadczenie z (...) Urzędu Wojewódzkiego z dnia 5 kwietnia 2016 r., w którym potwierdzono, że ubezpieczony był zatrudniony w (...) Zakładach (...) w (...) w okresie od 1 września 1965 r. do 22 kwietnia 1970 r. jako uczeń szkoły przykładowej, ślusarz,

- angaże dotyczące zatrudnienia od 1 września 1965 r. jako uczeń klasy I, od 1 września 1966 r. jako uczeń klasy II, od 1 września 1967 r. jako uczeń klasy III,
- umowy dotyczące zatrudnienia ubezpieczonego od 1 sierpnia 1968 r. na wstępny straż pracy w charakterze ślusarza,
- angaż dotyczący zarobków od 1 marca 1969 r. na stanowisku ślusarz,
- kartę obiegową przyjęcia do pracy z dniem 1 września 1965 r.,
- kartę obiegową zwolnienia z pracy z dniem 22 kwietnia 1970 r.

Decyzją z dnia 1 czerwca 2016 r. ZUS ustalił C. S. kapitał początkowy na dzień 1 stycznia 1999 r. w kwocie 872,33 zł. Ustalając wysokość kapitału początkowego Zakład Ubezpieczeń Społecznych w stażu ubezpieczeniowym C. S. uwzględnił okresy podlegania ubezpieczeniu społecznemu w ZUS:

- od 1 września 1965 r. do 22 kwietnia 1970 r. z tytułu zatrudnienia w (...) Zakładach (...) w (...)
- od 23 kwietnia 1970 r. do 11 kwietnia 1972 r. z tytułu odbywania zasadniczej służby wojskowej
- od dnia 22 kwietnia 1972 r. do 15 lipca 1976 r. z tytułu zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) w S. N. k/G.
- od 1 października 1997 r. do 31 lipca 1994 r., od 1 września 1994 r. do 31 lipca 1995 r. i od 1 września 1995 r. do 31 grudnia 1996 r. z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej i opłacenia z tego tytułu składki

łącznie 30 lat, 11 miesięcy i 5 dni okresów składkowych.

W dniu 6 maja 2016 r. ubezpieczony złożył w KRUS wniosek o emeryturę rolniczą. W kwestionariuszu dotyczącym okresów podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników C. S. jako okres zaliczany do tego ubezpieczenia wskazał m. in. okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 30 kwietnia 1966 r. do 14 kwietnia 1987 r. Do wniosku załączył dokumenty, z których wynikało, że podczas wskazanego w kwestionariuszu okresu wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym rodziców podlegał ubezpieczeniu społecznemu w ZUS w okresie od dnia 23 kwietnia 1970 r. do 11 kwietnia 1972 r. (zasadnicza służba wojskowa), od 22 kwietnia 1972 r. do 15 lipca 1976 r. (z tytułu zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) w S. N. k/G.) oraz od 1 października 1976 r. do 31 lipca 1994 r. (zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych w ZUS z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej). Nie przedłożył dokumentów dotyczących zatrudnienia w latach 1965-1970 r. jako uczeń praktycznej nauki zawodu. Decyzją z dnia 1 czerwca 2016 r. Prezes KRUS przyznał C. S. prawo do emerytury rolniczej od dnia 1 maja 2016 r.

Na potrzeby ustalenia prawa do świadczenia organ rentowy KRUS uwzględnił w stażu ubezpieczenia rolniczego C. S. okresy podlegania przez ubezpieczonego ustawowo ubezpieczeniu społecznemu rolników (i opłacenia z tego tytułu składki): od 15 kwietnia 1987 r. do 31 grudnia 1988 r., od 1 lipca 1994 r. do 30 września 1994 r., od 1 stycznia 1997 r. do 1 czerwca 2016 r. (21 lat, 4 miesiące i 17 dni - 101 kwartałów). Dodatkowo KRUS w stażu ubezpieczenia rolniczego C. S. uwzględnił okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 1 maja 1966 r. do 22 kwietnia 1970 r., od 12 do 21 kwietnia 1972 r. oraz od 16 do 30 września 1976 r. (4 lata, 2 miesiące i 17 dni - 16 kwartałów). KRUS wyłączył ze wskazanego przez ubezpieczonego okresu wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym rodziców: okres odbywania zasadniczej służby wojskowej od 23 kwietnia 1970 r. do 11 kwietnia 1972 r., a także okres zatrudnienia od 22 kwietnia 1972 r. do 15 lipca 1976 r. oraz okres prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej od 1 października 1976 r. do 14 kwietnia 1987 r. (działalność pozarolniczą ubezpieczony prowadził do 31 lipca 1994 r.) wskazując, że w tym czasie ubezpieczony podlegał innemu ubezpieczeniu społecznemu w ZUS.

W dniu 16 czerwca 2016 r. ubezpieczony złożył w ZUS wniosek o emeryturę.

Decyzją z dnia 24 czerwca 2016 roku ZUS przyznał C. S. prawo do emerytury od dnia 1 czerwca 2016 r. tj. od miesiąca zgłoszenia wniosku. Wysokość emerytury ustalono zgodnie z zasadami określonymi w art. 26 ustawy emerytalnej.

Podstawę obliczenia emerytury pracowniczej stanowiła wyłącznie kwota kapitału początkowego z uwzględnieniem waloryzacji (po dniu 31 grudnia 1998 r. ubezpieczony nie podlegał bowiem ubezpieczeniom społecznym w ZUS).

W marcu i maju 2017 r. KRUS zwróciła się do ZUS z wnioskiem o podanie jakie okresy ubezpieczenia zostały uwzględnione przy ustalaniu prawa ubezpieczonego do emerytury pracowniczej. W odpowiedzi Zakład Ubezpieczeń Społecznych poinformował Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, że w stażu ubezpieczeniowym na potrzeby ustalenia wysokości kapitału początkowego stanowiącego podstawą wyliczenia wysokości emerytury pracowniczej uwzględniono okres zatrudnienia ubezpieczonego od dnia 1 września 1965 r. do 22 kwietnia 1970 r. w (...) Zakładach (...) w (...). W związku z otrzymaną od ZUS informacją KRUS dokonał ponownej analizy okresów wykazanego przez ubezpieczonego ubezpieczenia rolniczego. Organ rentowy uznał, że okres wykazanego aktualnie przez ZUS zatrudnienia ubezpieczonego od 1 września 1965 r. do 22 kwietnia 1970 r. w (...) Zakładach (...) w (...) podlega wyłączeniu ze wskazywanego przez ubezpieczonego okresu wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym rodziców. Ostatecznie, po weryfikacji – KRUS ustalił, że ubezpieczony legitymuje się okresem ubezpieczenia rolniczego wyłącznie w wymiarze 21 lat, 7 miesięcy i 12 dni.

KRUS uznał, że uwzględnieniu w tym stażu podlegać może wyłącznie:

- okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 12 do 21 kwietnia 1972 r. oraz od 16 lipca do 30 września 1976 r.
- okres podlegania przez ubezpieczonego ustawowo ubezpieczeniu społecznemu rolników (i opłacenia z tego tytułu składki): od 15 kwietnia 1987 r. do 31 grudnia 1988 r., od 1 lipca do 30 września 1994 r., od 1 stycznia 1997 r. do 1 czerwca 2016 r.

W konsekwencji organ rentowy wydał zaskarżoną w niniejszym postępowaniu decyzję z dnia 9 sierpnia 2017 r. o odmowie przyznania ubezpieczonemu prawa do emerytury rolniczej wobec niewykazania przez C. S. wymaganego stażu ubezpieczeniowego.

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego oraz na podstawie przepisów prawa niżej powołanych Sąd Okręgowy uznał odwołanie za niezasadnione.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że sporna w niniejszej sprawie pozostawała okoliczność czy w przypadku wnioskodawcy możliwe jest zastosowanie art. 20 ust. 1 pkt 2 cyt. ustawy tj. potraktowanie okresu od 1 września 1965 r. do 22 kwietnia 1970 r. jako pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16. roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983 r., w sytuacji gdy jednocześnie pozostawał w zatrudnieniu w (...) Zakładach (...) w (...).

Organ rentowy bowiem stał na stanowisku, że podleganie przez ubezpieczonego w spornym okresie ubezpieczeniu społecznemu w ZUS z tytułu zatrudnienia w (...) Zakładach (...) w (...) wyłącza możliwość zaliczenia tego okresu do stażu ubezpieczenia rolniczego wnioskodawcy. Natomiast w ocenie ubezpieczonego podleganie w czasie, kiedy pracował w gospodarstwie rolnym rodziców, innemu ubezpieczeniu społecznemu nie stanowi przeszkody do zaliczenia tego okresu do okresów podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników. Ubezpieczony w tym zakresie wskazywał, że art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych rolników wprowadzając okres zaliczany „pracy w gospodarstwie rolnym” poza wymaganiem czasowym: okresy pracy po ukończeniu 16 roku życia przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. nie wprowadza żadnych innych wymagań podmiotowych i przedmiotowych, w szczególności nie zawiera w swojej treści przesłanki „niepodlegania obowiązkowi ubezpieczenia na podstawie innych przepisów”.

Sąd Okręgowy nie podzielił argumentacji ubezpieczonego w powyższym zakresie i po analizie stanowisk procesowych stron oraz odnośnych przepisów prawa uznał, że zaskarżona decyzja organu rentowego w przedmiocie odmowy ustalenia dla ubezpieczonego prawa do emerytury rolniczej została wydana prawidłowo i odpowiada przepisom prawa materialnego. Zdaniem sądu trafna okazała się bowiem argumentacja organu rentowego, że pozostawanie przez ubezpieczonego w spornym okresie w zatrudnieniu wyłączało możliwość zaliczenia spornego okresu do okresu podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu rolników.

Sąd pierwszej instancji miał na uwadze, że wnioskodawca urodzony po dniu 31 grudnia 1948 r. ubiega się o emeryturę rolniczą. Zgodnie zaś z art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t. j. Dz. U. z 2017 r., poz. 2336) emerytura rolnicza przysługuje ubezpieczonemu, który spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek emerytalny; wiek emerytalny kobiety wynosi 60 lat, a mężczyzny 65 lat;
- 2) podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 25 lat, z uwzględnieniem art. 20.

W myśl art. 20 ust. 1 tej ustawy do okresów ubezpieczenia wymaganych zgodnie z art. 19 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 2 zalicza się okresy:

- 1) podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w latach 1983-1990;
- 2) prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16 roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983 r.;
- 3) od których zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami emerytalnymi.

Okresów, o których mowa w ust. 1, nie zalicza się do okresów ubezpieczenia, jeżeli zostały zaliczone do okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty na podstawie odrębnych przepisów (ust. 2).

Przepisu ust. 1 pkt 3 nie stosuje się do osób urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r. (ust. 3).

Sąd Okręgowy zauważył, że w analizowanym przypadku nie było kwestionowane, iż ubezpieczony w spornym okresie pomagał rodzicom w prowadzonym przez nich gospodarstwie rolnym wykonując w nim prace rolnicze, ale jednocześnie poza sporem pozostawało, że w tym czasie pozostawał w stosunku pracy i podlegał z tego tytułu ubezpieczeniu społecznemu.

Jednocześnie sąd ten zwrócił uwagę, że orzecznictwo dotyczące możliwości doliczenia do ogólnego stażu pracy okresów prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16 roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983 r. zarówno w rozumieniu art. 10 ust. 1 pkt 3 i ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jak i art. 20 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 19 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, odwołuje się do pojęcia domownika rolnika.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył przy tym, że w spornym okresie nie obowiązywały przepisy definiujące domownika ani obejmujące go ubezpieczeniem rolniczym, dlatego należałoby zastosować przepisy najbliższe okresowi, wskazanemu przez wnioskodawcę tj. przepisy ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (t. j. Dz.U. z 1989 r., nr 24). Według art. 2 pkt 2 tej ustawy za domownika uważa się członków rodziny rolnika i inne osoby pracujące w gospodarstwie rolnym, jeżeli pozostają we wspólnym gospodarstwie domowym z rolnikiem, ukończyły 16 lat, nie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia na podstawie innych przepisów, a ponadto praca w gospodarstwie rolnym stanowi ich główne źródło utrzymania.

W analizowanej sprawie bezspornym było, że ubezpieczony w okresie od 1 września 1965 r. do 22 kwietnia 1970 r. podlegał innemu ubezpieczeniu społecznemu w związku z wykonywaniem zatrudnienia w (...) Zakładach (...) w (...). Sąd meriti podzielił pogląd, że pozostawanie w stosunku pracy i podleganie z tego tytułu ubezpieczeniu społecznemu wyłącza możliwość zaliczenia równoległego okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców do rolniczego stażu ubezpieczeniowego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 31 lipca 2013 r., III AUa 1513/12; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 9 lutego 2017 r., III AUa 918/16).

Dalej sąd pierwszej instancji podkreślił, że również obowiązująca obecnie definicja domownika nie pozwalałaby na zaliczenie wnioskodawcy spornego okresu pracy do okresu podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu. W świetle art. 6 ust. 1 pkt 2 cyt. ustawy ilekroć w ustawie jest mowa o domowniku - rozumie się osobę bliską rolnikowi, która ukończyła 16 lat, pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego

gospodarstwa rolnego albo w bliskim sąsiedztwie, stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy. Przy czym, według tego sądu ubezpieczony trafnie zauważył, że definicja domownika w ustawie z 1990 r. nie zawiera zapisu o niepodleganiu obowiązkowi ubezpieczenia na podstawie innych przepisów. Jednocześnie jednak ustawodawca kładzie nacisk na „stałość” pracy w gospodarstwie rolnym co nie musi oznaczać codziennego wykonywania czynności rolniczych, ale gotowość (dyspozycyjność) do podjęcia pracy rolniczej. Według sądu meriti przesłanka ta w przypadku wnioskodawcy nie była spełniona, z uwagi na zatrudnienie poza rolnictwem i dojazdy do pracy.

Ponadto z mocy art. 16 ust. 3 cyt. ustawy nie podlega ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu domownik, jeżeli podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu, a w myśl art. 6 pkt 12 ustawy, przez "inne ubezpieczenie społeczne" rozumie się obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne i rentowe określone w przepisach o systemie ubezpieczeń społecznych lub zaopatrzenie emerytalne określone w odrębnych przepisach, zaś według art. 6 ust. 13 ustawy, przez "osobę podlegającą innemu ubezpieczeniu społecznemu" - osobę podlegającą obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym na podstawie przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych lub objętą przepisami o zaopatrzeniu emerytalnym. Z kolei, przepis art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t. j. Dz. U. z 2017 r., poz. 1778) stanowi, że obowiązkowo ubezpieczeniu podlegają pracownicy w okresie od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

W tej sytuacji, w ocenie Sądu Okręgowego, na akceptację zasługuje stanowisko organu rentowego, że w realiach niniejszej sprawy brak jest możliwości uznania spornego okresu od 1 września 1965 r. do 22 kwietnia 1970 r. za okres pracy w gospodarstwie rolnym w rozumieniu art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń rolników. Jest to okres podlegania ubezpieczeniu społecznemu w systemie powszechnym, od których zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami emerytalnymi, zdefiniowanymi w art. 6 pkt 6 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w związku z art. 20 ust. 1 pkt 3 tej ustawy. W świetle powołanego wyżej art. 20 ust. 3 tej ustawy, w przypadku osób urodzonych po 31 grudnia 1948 r., okresu takiego nie można zaliczyć do okresów podlegania rolniczemu ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu. Okres pozostawania w zatrudnieniu może być uwzględniony tylko przy ustalaniu jego prawa do emerytury wynikającej z przepisów powszechnych, tj. ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, niezależnie od długości okresu ubezpieczenia. Stosownie do art. 33 ust. 2a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, mając jakikolwiek okres podlegania powszechnemu ubezpieczeniu społecznemu, po osiągnięciu wieku emerytalnego, rolnik lub jego małżonek nabywa prawo do emerytury powszechnej i może łączyć z prawem do emerytury rolniczej. Skoro bowiem dopuszczalny jest zbieg prawa do obydwu emerytur: z systemu powszechnego i rolniczego, przeto te same okresy (zatrudnienia), nie mogą być uwzględniane podwójnie w odniesieniu do obu tych świadczeń.

Na zakończenie, mając na uwadze argumentację pełnomocnika ubezpieczonego, sprowadzającą się do wskazania, że ubezpieczony uzyskał emeryturę pracowniczą na nowych zasadach, które nie uzależniają już uzyskania prawa do świadczenia od wykazania odpowiedniego stażu ubezpieczeniowego (co zdaniem pełnomocnika ubezpieczonego wyklucza możliwość uznania spornego okresu ubezpieczenia pracowniczego za okres, o którym mowa w art. 20 ust. 1 pkt 3 i w art. 20 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników), Sąd Okręgowy wskazał, że w art. 20 ust. 1 pkt 3 oraz w art. 20 ust. 2 chodzi o okresy mające wpływ na prawo do emerytury, czyli także na jego wysokość. Sąd zwrócił zatem uwagę, że z materiału dowodowego wynika, iż omawiany okres został uwzględniony przez ZUS przy wyliczaniu wysokości kapitału początkowego, stanowiącego podstawę ustalenia wysokości należnej ubezpieczonemu emerytury.

Ponadto sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że ubezpieczony sam domagał się ustalenia kapitału początkowego przy uwzględnieniu okresu zatrudnienia od 1 września 1965 r. do 22 kwietnia 1970 r. w (...) Zakładzie (...) w (...). Składając w kwietniu 2016 r., a zatem jeszcze przed złożeniem wniosku w KRUS o przyznanie prawa do emerytury rolniczej, wniosek o ustalenie kapitału początkowego dołączył do niego kwestionariusz dotyczący okresów składkowych i nieskładkowych, w którym wskazał jako okres składkowy m. in. okres zatrudnienia od 1 września 1965 r. do 22 kwietnia 1970 r. w (...) Zakładzie (...) w (...). Do wniosku dołączył przy tym dokumentację potwierdzającą to zatrudnienie. Dokonanie przez ubezpieczonego wyboru co do zaliczenia wskazanego okresu do okresu ubezpieczenia, od którego zależy prawo do emerytury w określonym systemie (tu: pracowniczym), uniemożliwia późniejsze zaliczenie

tego samego okresu w innym systemie. Z tych też względów Sąd na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie ubezpieczonego jako bezzasadne.

O kosztach sąd ten orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 oraz § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 265), z którego wynika, że stawka minimalna w sprawach o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego oraz w sprawach dotyczących podlegania ubezpieczeniom społecznym wynosi 180 zł.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie w całości nie zgodził się C. S., który działając przez pełnomocnika w wywiedzionej apelacji zarzucił mu:

1) naruszenie art. 20 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 19 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników poprzez błędną ich wykładnię polegającą na przyjęciu, iż do okresów ubezpieczenia wymaganych zgodnie z art. 19 ust. 1 pkt 2 zalicza się okresy pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16 roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983 r., o ile nie pokrywają się one z okresami podlegania ubezpieczeniu społecznemu z innego tytułu, a w konsekwencji błędną ocenę, iż pozostawanie w stosunku pracy i podleganie z tego tytułu ubezpieczeniu społecznemu wyłącza możliwość zaliczenia równoległego okresu pracy w gospodarstwie rolnym do rolniczego stażu ubezpieczeniowego,

2) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę, iż:

a. okres pracy ubezpieczonego w gospodarstwie rolnym rodziców od 1 września 1965 r. do 22 kwietnia 1970 r. jest okresem podlegania ubezpieczeniu społecznemu w systemie powszechnym, od którego zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami emerytalnymi, zdefiniowanymi w art. 6 pkt 6 tej ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w związku z art. 20 ust. 1 pkt 3 ustawy,

b. skoro dopuszczalny jest zbieg prawa do obydwu emerytur: z systemu powszechnego i rolniczego, przeto te same okresy (zatrudnienia), nie mogą być uwzględniane podwójnie w odniesieniu do obu tych świadczeń.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty apelujący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę zaskarżonej decyzji poprzez ustalenie, iż wnioskodawcy przysługuje prawo do emerytury rolniczej przyznanej decyzją Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział Regionalny K. z dnia 1 czerwca 2016 r., która to decyzja pozostaje w mocy;

- stwierdzenie odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania prawidłowej decyzji w niniejszej sprawie;

- zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych,

- zasądzenie zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skarżący między innymi potwierdził, że spór w niniejszej sprawie sprowadza się do wykładni art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w zw. z jej art. 19 ust. 1 pkt 2.

W ocenie skarżącego przyjęcie, iż - poza przesłankami określonymi w art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników - ubezpieczony musi spełniać dodatkowo przesłanki wynikające z definicji domownika rolnika stanowi błędną wykładnię powoływanego przepisu. Co więcej Sąd - na poparcie swojej oceny - powołuje się na orzecznictwo sądów, nie dokonując de facto wykładni obowiązujących przepisów. Tymczasem językowa wykładnia powoływanych przepisów nie pozwala na sformułowanie oceny, iż ubezpieczony powinien spełniać przesłankę „niepodlegania równolegle innemu ubezpieczeniu społecznemu”. Zdaniem apelującego, gdyby taką przesłankę ustawodawca chciał wprowadzić dałby temu wyraz wprost lub poprzez odesłanie do definicji domownika. Jako przykład takiego odesłania ubezpieczony wskazywał ustawę o wliczaniu okresów pracy w indywidualnym

gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy z dnia 20 lipca 1990 r. (Dz. U. nr 54, poz. 310), której art. 1 pkt 3 stanowi: Ilekroć przepisy prawa lub postanowienia układu zbiorowego pracy albo porozumienia w sprawie zakładowego systemu wynagradzania przewidują wliczanie do stażu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownika wynikające ze stosunku pracy, okresów zatrudnienia w innych zakładach pracy, do stażu tego wlicza się pracownikowi także przypadające po dniu 31 grudnia 1982 r. okresy pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym w charakterze domownika w rozumieniu przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin.

Zdaniem skarżącego art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników zawiera wyczerpujące przesłanki zaliczenia okresów przed dniem 1 stycznia 1983 r. do okresów ubezpieczenia emerytalno-rentowego rolników. Przesłankami tymi są prowadzenie gospodarstwa rolnego lub praca w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16. roku życia. Apelujący ponownie podkreślił, że powoływany przepis nie odsyła do definicji domownika, zawartej w tejże ustawie (art. 6 pkt 2) czy też w uprzednio obowiązującej ustawie z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (art. 2 pkt 2).

Dalej skarżący nie podzielił także oceny Sądu wyrażonej w uzasadnieniu wyroku, iż również obowiązująca obecnie definicja domownika nie pozwałaby na zaliczenie wnioskodawcy spornego okresu pracy do okresu podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu. Sąd bowiem wskazał, że ubezpieczony trafnie zauważył, iż definicja domownika w ustawie z 1990 r. nie zawiera zapisu o niepodleganiu obowiązkowi ubezpieczenia na podstawie innych przepisów. Jednocześnie jednak - wskazał Sąd - że ustawodawca kładzie nacisk na „stałość” pracy w gospodarstwie rolnym co nie musi oznaczać codziennego wykonywania czynności rolniczych ale gotowość (dyspozycyjność) do podjęcia pracy rolniczej. Przesłanka ta - zdaniem Sądu - w przypadku wnioskodawcy nie była spełniona, z uwagi na zatrudnienie poza rolnictwem i dojazdy do pracy. Natomiast zdaniem apelującego ostatnia z powoływanych ocen Sądu jest zupełnie dowolna, wzięwszy pod uwagę, iż Sąd nie czynił żadnych ustaleń w zakresie dyspozycyjności ubezpieczonego do podjęcia pracy rolniczej w spornym okresie, wobec zgodnego w tym zakresie stanowiska stron, iż ubezpieczony pracował w gospodarstwie rolnym rodziców. Nadto według ubezpieczonego ocena ta jest sprzeczna z ustaleniem Sądu Okręgowego, iż ubezpieczony w spornym okresie pracował w gospodarstwie rolnym rodziców. Przy tym skarżący podkreślił, że w orzecznictwie Sądów, na gruncie obu kolejnych ustaw definiujących pojęcie domownika, przyjmuje się, iż praca w gospodarstwie rolnym w wymiarze od 4 godzin dziennie spełnia wymóg zaliczenia jej do okresów ubezpieczenia. Strony w niniejszej sprawie zgodnie twierdziły, iż ubezpieczony w spornym okresie pracował w gospodarstwie rolnym rodziców, a zdaniem organu rentowego okres ten nie może być zaliczony do stażu ubezpieczeniowego nie z uwagi na brak „stałości” w świadczeniu pracy, lecz z uwagi na równoległy inny tytuł ubezpieczenia społecznego.

Następnie skarżący zarzucił, że podobnie jako zupełnie dowolne jawią się oceny sądu pierwszej instancji, iż okres pracy ubezpieczonego w gospodarstwie rolnym rodziców od dnia 1 września 1965 r. do 22 kwietnia 1970 r. jest okresem podlegania ubezpieczeniu społecznemu w systemie powszechnym, od których zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami emerytalnymi, zdefiniowanymi w art. 6 pkt 6 tej ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w związku z art. 20 ust. 1 pkt 3 ustawy. Być może powyższe stanowi „skrót myślowy” Sądu, nie mniej nie powinno budzić wątpliwości, iż sporny okres (od 1 września 1965 r. do 22 kwietnia 1970 r.) w decyzji Prezesa KRUS z dnia 1 czerwca 2016 r. (o przyznaniu prawa do emerytury rolniczej od dnia 1 maja 2016 r.) nie został zaliczony do stażu ubezpieczenia rolniczego jako okres, od którego zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami emerytalnymi (art. 20 ust. 1 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników), lecz jako okres pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983 r. (art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników). Ubezpieczony podkreślił, iż nie domagał się i nie domaga się doliczenia do stażu ubezpieczenia rolniczego okresu pozostawania w zatrudnieniu.

Z powyższych względów, według apelującego, nietrafna - jako nieprzystająca do realiów niniejszej sprawy - jest ocena Sądu, iż skoro dopuszczalny jest zbieg prawa do obydwu emerytur: z systemu powszechnego i rolniczego, przeto te same okresy (zatrudnienia), nie mogą być uwzględniane podwójnie w odniesieniu do obu tych świadczeń. Przy ustalaniu bowiem emerytury pracowniczej ubezpieczonemu uwzględniono okres zatrudnienia w (...) Zakładach (...) w (...), natomiast dla ustalenia prawa do emerytury rolniczej ubezpieczony domaga się uwzględnienia okresu

pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, twierdząc jednocześnie, iż „czasowe” pokrywanie się tych dwóch okresów nie stanowi przeszkody do uwzględnienia ich przy ustalaniu prawa do świadczeń lub ich wysokości. W odpowiedzi na powyższe ubezpieczony wskazał, że ustawodawca nie wyklucza możliwości podlegania „podwójnemu ubezpieczeniu”. Skarżący zwrócił przy tym uwagę na przepisy ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym rolników, która obejmowała rolników, podlegających obowiązkowi ubezpieczenia z innego tytułu, także ubezpieczeniem rolniczym oraz obowiązkiem opłacania składki na fundusz emerytalny rolników (art. 38). Jednocześnie był to okres, w którym obowiązek opłacania składki nie był wyłączony także w przypadku podlegania ubezpieczeniu społecznemu z innego tytułu. Rolnik prowadzący gospodarstwo rolne oraz pozostający w stosunku pracy, podlegał podwójnemu ubezpieczeniu - z tytułu stosunku pracy oraz z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego, za które miał obowiązek opłacania składki.

W odpowiedzi na apelację Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję według norm przepisanych wskazując, że zarzuty apelacji nie są trafne. W ocenie organu Sąd dokonał prawidłowej wykładni okresu pracy domownika, co wynika z następujących argumentów prawnych:

Organ rentowy podkreślił, że jasnym jest uregulowanie, według którego dla osób urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r. do przyznania prawa i wysokości emerytury na podstawie przepisu art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nie zalicza się okresów, od których zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami emerytalnymi. Zdaniem organu rentowego interpretując ten przepis, żaden z okresów wymienionych w art. 6 i 7 ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie będzie uwzględniany do ustalenia prawa i wysokości emerytury rolniczej. Organ zaznaczył, że tego ubezpieczony się nie domaga, ale domaga się on, aby okres wymieniony w przepisie art. 6 ust. 2 pkt. 3 tej ustawy jako okres zatrudnienia młodocianych na obszarze Państwa Polskiego na warunkach określonych w przepisach obowiązujących przed dniem 1 stycznia 1975 r. i udowodniony w postępowaniu o emeryturę w ZUS nie stanowił przeszkody prawnej w uznaniu w tym samym okresie wykonywanej pracy domownika w gospodarstwie rolnym rodziców. Z zarzutu tego wynika, że nie istnieje zakaz prawny zaliczenia równoległego (za ten sam okres) okresu nauki zawodu (do emerytury w ZUS) i okresu pracy domownika (do emerytury w KRUS).

Organ przyznał, że ustawodawca takiego zakazu nie formułuje wprost, lecz Sąd przeprowadził prawidłową interpretację, z której taki zakaz wynika. W pierwszej kolejności organ wskazał, że definicja domownika po raz pierwszy została zawarta w przepisie art. 2 pkt. 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz. U. nr 40, poz. 268). Ustawa weszła w życie od 1 stycznia 1983 r. i wraz z nią wszedł obowiązek opłacania składki na Fundusz Ubezpieczenia Społecznego Rolników przez rolnika za rolnika, jego małżonka i domownika, co wynikało z § 28 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 marca 1983 r. w sprawie wykonywania niektórych przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz. U. nr 21, poz. 94). Tak więc dopiero od 1 stycznia 1983 r. została w prawie ukształtowana definicja domownika i związane z pracą domownika obowiązki dla rolnika. Przenosząc je na grunt aktualnie obowiązującej ustawy tj. art. 6 pkt. 2, art. 7 ust. 2 i 3, art. 16 ust. 1 pkt. 3 i art. 16 ust. 3 oraz art. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników organ wskazał, że te uregulowania prawne w kwestii zasadniczej jakim jest warunek, aby domownik nie podlegał obowiązkowi ubezpieczenia na podstawie innych przepisów od 1 stycznia 1983 r. jest taki sam.

Dalej organ rentowy podkreślił, że zachodzi więc pytanie: dlaczego tej definicji nie można stosować do stanów faktycznych, gdy status domownika nie tylko nie był uregulowany prawnie, ale również z pracą domownika nie wiązał się obowiązek opłacania składek przez rolnika? Wówczas interpretacja tego przepisu ukształtowałaby bardzo łagodnie tytuł ubezpieczeniowy domownika, gdyż mógłby podlegać on innemu ubezpieczeniu, składka nie byłaby podwójnie płacona i okres ten byłby zawsze okresem rolniczego ubezpieczenia społecznego. Przy czym organ zwrócił uwagę, że nawet status rolnika nie posiada takiego uprzywilejowania w prawie ubezpieczeń społecznych, gdyż obowiązkowemu ubezpieczeniu z jednoczesnym opłacaniem składki podlega on od 1 lipca 1977 r., podwójnemu ubezpieczeniu w okresie od 1 lipca 1977 r. do 31 grudnia 1989 r. i z tego tytułu posiada prawo do zbiegu świadczeń. Potwierdzenie tej regulacji prawnej, dotyczącej prawa do pobierania świadczeń w zbiegu dla rolnika odnajdziemy w treści art. 35 ust. 2 pkt. 1

ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. i braku prawa do zbiegu dla domownika w treści art. 35 ust. 2 pkt. 2 tej ustawy. Zatem można stwierdzić, że już wówczas ustawodawca zakładał, że nie jest możliwe podwójne ubezpieczenie dla domownika.

Dlatego, według organ rentowego, należy stwierdzić, że Sąd dokonał prawidłowej interpretacji prawa, wskazując, że status domownika nie dotyczył osób podlegających obowiązkowi innego ubezpieczenia. Potwierdzenie słuszności tej interpretacji zawiera wyrok NSA z dnia 28 maja 2014 r., I OSK 630/14, który stwierdza, że przepisy rozdziału 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. nie określiły zasad stosowania w nowym stanie prawnym dotychczasowych przepisów. Uznać więc należy, że do stanów faktycznych, zaistniałych pod rządem deregulowanej regulacji prawnej organ powinien stosować przepisy zawarte w obecnie obowiązującej ustawie.

Następnie organ rentowy wskazał, że kolejny zarzut apelacji dotyczy naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd błędnej oceny pracy ubezpieczonego jako domownika. Błąd Sądu miałby polegać na tym, że okres pracy domownika jest jednocześnie okresem podlegania ubezpieczeniu społecznemu w systemie powszechnym, od którego zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami emerytalnymi to dlatego nie może być uwzględniany podwójnie: przez ZUS i przez KRUS.

Zdaniem organu sąd takiego rozumowania nie przeprowadził w celu rozstrzygnięcia spornej kwestii, lecz jedynie uzupełniająco wskazał, że okres pracy od 1 września 1965 r. do 22 kwietnia 1970 r. może stanowić okres podlegania innemu ubezpieczeniu zdefiniowanemu w art. 6 pkt. 6 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, lecz nie dotyczy ten przepis ubezpieczonego, bowiem jako osoba urodzona po 31 grudnia 1948 r. nie może się tego domagać.

Sąd zauważył również to, że wykonywanie pracy domownika - nawet, gdyby ubezpieczony nie podlegał obowiązkowemu ubezpieczeniu z innego tytułu w tym okresie - jest wątpliwe ze względu na brak wykazania „stałości” codziennej pomocy w gospodarstwie rolnym rodziców ze względu na pracę poza rolnictwem i związane z tym dojazdy.

Ponadto organ podniósł, że Sąd wskazał, iż ubezpieczony dokonał wyboru świadczenia, które chce w pierwszej kolejności pobierać, gdyż właśnie do ZUS złożył wnioski o emeryturę dokumentując okres nauki zawodu. Emerytura w ZUS na podstawie przepisu art. 26a ustawy o emeryturach i rentach z FUS powinna być powiększona o okresy opłacania składek na obowiązkowe ubezpieczenie społeczne rolników i w tym kontekście opłacone przez ubezpieczonego składki, które potwierdzają okres rolniczego stażu ubezpieczeniowego nie zostaną pominięte.

Reasumując powyższe, zdaniem organu rentowego, Sąd wydał prawidłowy wyrok i dlatego apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego okazała się nieuzasadniona.

W ocenie Sądu Apelacyjnego sąd pierwszej instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy, który między stronami nie był sporny. W pisemnych motywach zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy wskazał, jaki stan faktyczny stał się jego podstawą oraz podał na jakich dowodach oparł się przy jego ustalaniu. Sąd Apelacyjny ustalenia sądu pierwszej instancji w całości uznał i przyjął jako własne, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania w tej części uzasadnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776 oraz z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, LEX nr 585720 i z dnia 24 września 2009 r., II PK 58/09, LEX nr 558303). Również rozważania prawne, które skłoniły sąd pierwszej instancji do oddalenia odwołania od zaskarżonej decyzji sąd odwoławczy podzielił i przyjął za własne w całości uznając je za trafne i nie naruszające prawa materialnego.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie jest ustalenie czy C. S. okres od 1 maja 1966 r. do 22 kwietnia 1970 r. – jako okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców – można zaliczyć do okresów ubezpieczenia warunkujących przyznanie prawa do emerytury rolniczej na podstawie art. 19 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w związku z art. 20

ust. 1 pkt. 2 tej ustawy. Ubezpieczonemu bowiem rolniczy organ rentowy ustalił rolniczy staż ubezpieczeniowy na 21 lat, 7 miesięcy i 12 dni, zamiast wymaganego okresu 25 lat.

Wbrew zarzutom apelującego, w niniejszej sprawie nikt nie rozpatrywał spornego okresu jako okresu uzupełniającego w myśl art. 10 ust. 1 pkt. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ponieważ ten przepis nie miał zastosowania ani przy ustalaniu uprawnienia do emerytury z powszechnego systemu ubezpieczeniowego, ani przy ustalaniu wnioskowanego w niniejszej sprawie świadczenia.

Jednak, jak słusznie podkreślił Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku okres od 1 września 1965 r. do 22 kwietnia 1970 r. został uwzględniony C. S. przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych przy ustaleniu wysokości kapitału początkowego i jego emerytury jako okres składkowy w całości z tytułu zatrudnienia ubezpieczonego w (...) Zakładzie (...) w (...). Okoliczność ta nie budzi wątpliwości, bowiem ubezpieczony we wniosku o ustalenie kapitału początkowego wskazał także ten okres, a Zakład Ubezpieczeń Społecznych uwzględnił go.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko, że te same okresy mogą być uwzględnione do nabycia uprawnień z dwóch różnych systemów ubezpieczenia społecznego, jednak pod warunkiem spełnienia określonych przesłanek.

W niniejszej sprawie nie mamy do czynienia z sytuacją, w której w spornym okresie były odprowadzone składki do dwóch różnych systemów ubezpieczenia społecznego. Okres zatrudnienia ubezpieczonego od 1 września 1965 r. do 22 kwietnia 1970 r. został uwzględniony przy ustalaniu prawa i wysokości emerytury z powszechnego ubezpieczenia społecznego. Natomiast w rolniczym ubezpieczeniu społecznym okres ten miałby być wykorzystany jako tzw. okres uzupełniający, bowiem bezspornym jest, że w okresie tym składki na rolnicze ubezpieczenie społeczne za ubezpieczonego nie były odprowadzone.

Wobec utrwalonego stanowiska Sądu Najwyższego i sądów powszechnych (por. orzecznictwo przywołane do art. 20 ust. 1 pkt. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w systemie Lex czy Leglis) za chybiony należy uznać pogląd, że ubezpieczony, aby ubiegać się o zaliczenie okresu z art. 20 ust. 1 pkt. 2 ustawy o rolniczym ubezpieczeniu społecznym do okresów ubezpieczenia, od których zależy przyznanie emerytury z tej ustawy, nie musi spełniać przesłanek wynikających z definicji domownika, w tym nie podlegać w tym samym okresie innemu ubezpieczeniu społecznemu. W art. 20 ust. 1 pkt. 2 ustawy nie chodzi bowiem o jakąkolwiek pracę w gospodarstwie rolnym, ale pracę, która przynajmniej spełnia warunki określające domownika.

Odnosnie zarzuty błędnego ustalenia o braku „stałości pracy w gospodarstwie rolnym przez ubezpieczonego w spornym okresie”, należy wskazać, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 kwietnia 1998 r., II UKN 3/98 (LEX nr 1427356) wyjaśnił, że domownikiem w rozumieniu ustawy z 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników jest osoba bliska rolnikowi, która ukończyła 16 lat, pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa rolnego, albo w bliskim sąsiedztwie, oraz pracuje w tym gospodarstwie stale, w wymiarze czasu stosownym do prawidłowego funkcjonowania tego gospodarstwa, zgodnie z jego strukturą, przy uwzględnieniu jego obszaru oraz ilości pracujących w nim osób i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy. Osoba zatrudniona w pełnym wymiarze czasu poza rolnictwem nie jest domownikiem w tym znaczeniu nawet wówczas, gdy mieszka w gospodarstwie rolnym rodziców i pomaga im w prowadzeniu tego gospodarstwa.

Skoro ubezpieczony w spornym okresie był zatrudniony (w miejscowości oddalonej od domu o około 30 km), w pełnym wymiarze godzin, to w myśl powyższego, utrwalonego stanowiska podzielanego przez sąd orzekający w niniejszym składzie, C. S. nie był domownikiem w rozumieniu ustawy o rolniczym ubezpieczeniu społecznym. Zatem okoliczność, że rozmiar wykonywanej przez ubezpieczonego pracy w gospodarstwie rolnym rodziców nie był badany w niniejszej sprawie pozostaje obojętna dla jej rozstrzygnięcia.

Orzekając Sąd Apelacyjny zajmuje stanowisko, że pozostawanie w stosunku pracy i podleganie z tego tytułu ubezpieczeniu społecznemu wyłącza możliwość zaliczenia równoległego okresu pracy w gospodarstwie rolnym (rodziców) do okresów uprawniających do emerytury rolniczej.

Poparciem dla tego stanowiska jest także fakt, że ustawodawca nie wykluczył możliwości podlegania w tym samym czasie dwóm systemom ubezpieczenia społecznego a następnie zaliczenia tych okresów do uprawnień z każdego z tych systemów osobno, jednak pod warunkiem, że były to okresy, za które została odprowadzona składka ubezpieczeniowa do każdego z tych systemów. Tak jak to miało miejsce w przypadku ubezpieczonego w okresie 15 kwietnia 1987 r. do 31 grudnia 1988 r. i od 1 do 31 lipca 1994 r., kiedy ubezpieczony obok ubezpieczenia społecznego rolników podlegał także ubezpieczeniu społecznemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej i z tego tytułu uiścił składki do obu systemów ubezpieczenia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2008 r., I UK 346/07, LEX nr 516819).

Nadto w sprawie nie można pomijać, że okresy uzupełniające (zarówno w powszechnym ubezpieczeniu społecznym, jak i rolniczym ubezpieczeniu społecznym) został wprowadzone po to, aby osoby, które nie legitymują się wymaganymi pełnymi okresami składkowymi i nieskładkowymi mogły jednak nabyć prawo do świadczenia, które też stanowi - z reguły - jedyne źródło utrzymania uprawnionych po zmianie statusu na emeryta.

Ubezpieczony natomiast, jak słusznie wskazuje rolniczy organ rentowy w odpowiedzi na apelację, zachował prawo do uwzględnienia rolniczego okresu ubezpieczenia przy ustaleniu wysokości emerytury z powszechnego systemu emerytalnego zgodnie z art. 26a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Mając na uwadze powyższe rozważania sąd odwoławczy uznał zarówno zarzut naruszenia prawa materialnego, jak i zarzuty naruszenia prawa procesowego za chybione i dlatego apelację ubezpieczonego oddalił w całości na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), przy czym Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji (art. 108 § 1 k.p.c.). Do celowych kosztów postępowania należy, między innymi, koszt ustanowienia zastępstwa procesowego, który w sprawach o świadczenie pieniężne z ubezpieczenia społecznego przed w postępowaniu apelacyjnym wynosi 240 zł, zgodnie z § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.). Zatem, skoro oddalono apelację ubezpieczonego w całości, uznać należało, że przegrał on postępowanie odwoławcze w całości, a wobec tego, zasądzono od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego zwrot kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym – 240 zł.

SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białecka SSA Jolanta Hawryszko